



**TEATR.  
WYBRZEŻE**  
teatr **wybrzeże**

## **Przed premierą WILLKOMMEN W ZOPPOTACH - wywiad z Adamem Orzechowskim**

## **Przed premierą WILLKOMMEN W ZOPPOTACH - wywiad z Adamem Orzechowskim**

29 czerwca 2011, 06:30

Zapraszamy do lektury wywiadu z Adamem Orzechowskim, dyrektorem Teatru Wybrzeże i reżyserem spektaklu WILKOMMEN W ZOPPOTACH. Wywiad przeprowadziła Martyna Wielewska z magazynu WYBRZEŻA.

**Adolf Nowaczyński to niezbyt popularny dziś autor. Skąd wybór takiej właśnie sztuki? Czy jest nadal aktualna?**

Nowaczyński jest dzisiaj trochę zapomniany, aczkolwiek nie aż tak dawno w Teatrze Starym grano WIOSNĘ NARODÓW W CICHYM ZAKĄTKU. A sztukę podsunęła pani Hanna Dyktyńska z Uniwersytetu Gdańskiego, po pierwszym przeczytaniu tekst wydał mi się trudny - wiele w nim obcojęzycznych zwrotów, sam Nowaczyński to gaduła... Ale rzeczywiście po oszlifowaniu scenariusza zaczął się wyłaniać ciekawy i aktualny obraz Polaków, których sposób myślenia i zachowanie są w jakiejś mierze spadkiem po trzech zaborach. Możemy nieustannie rozpoznawać się w tej historii przedstawiającej różne typy: księżę, artysta, nowoczesna kobieta, Żyd. Sztukę można także oglądać z pewnym sentymentem - są tu np. zwroty językowe dawno już niefunkcjonujące, ale bardzo wdzięczne, np. „robić jej kureę”, tzn. „zalecać się do niej”. Problemem jest raczej sama materia sztuki - co zrobić, by nie była rodzajowa, linearna, XIX-wieczna... Scenografia pozostanie nieco umowna,

odrobinę sentymentalna - trudniejsze zadanie ma aktor, który musi zdystansować się do własnej roli.

**Niedawno mogliśmy oglądać na scenie Teatru Wybrzeże mocno uwspółcześionego Pana Tadeusza w reżyserii Jarosława Tumidajskiego. Spektakl tym bardziej aktualny, że nie stroni od krytycznego ukazania naszych narodowych przypadłości. WILLKOMMEN W ZOPPOTACH w Pańskiej reżyserii zdaje się być jeszcze bardziej trafnym pod tym względem wyborem. Krytykuje Polaka-Europejczyka.**

Chciałbym, aby sztuka mówiła o mentalności Polaków, na którą w dużej mierze składają się kompleksy i niepewność siebie. To europejskie tęsknoty - zawsze aktualne zdaje się być pytanie, za czym tęsknimy. A tęsknimy za Zachodem. Nie ma miejsca na świecie, które by do czegoś nie dążyło, które by chciało „lepiej”, ale Polska nie może wciąż oglądać się za innymi i musi zdać sobie sprawę, że przestaje powoli odbiegać od zachodnich wzorców. Kult produktu zachodniego powinien być dawno obalony. Wszystko, co nie nasze, jest lepsze - mówi Polak. Trzeba wyzbyć się tej czołobitności, przecież w Europie jesteśmy od zawsze. Ważniejsze to, co robimy, kim jesteśmy, jacy jesteśmy. Sztuka, owszem, jest krytyczna. Ale myślę, że chodzi w niej przede wszystkim o pewną poprawność polityczną, tzn. ocenę tego, w jak bezkrytyczny, niekonsekwentny sposób posługujemy się pewnymi słowami-wytrychami („futuryzm”, „intuicja”), by wyciągać z tego różnorakie korzyści. Oczywiście Nowaczyński także trochę się śmieje z własnych bohaterów, z powodu ich ułomności - ale to śmiech dobroduszny. Czuć, że autor lubi swoje postacie.

**Sztuka krytykuje obyczajność snobistycznego światka... I to w Sopocie. Odważne przedsięwzięcie z Pańskiej strony. Nie obawia się Pan reakcji?**

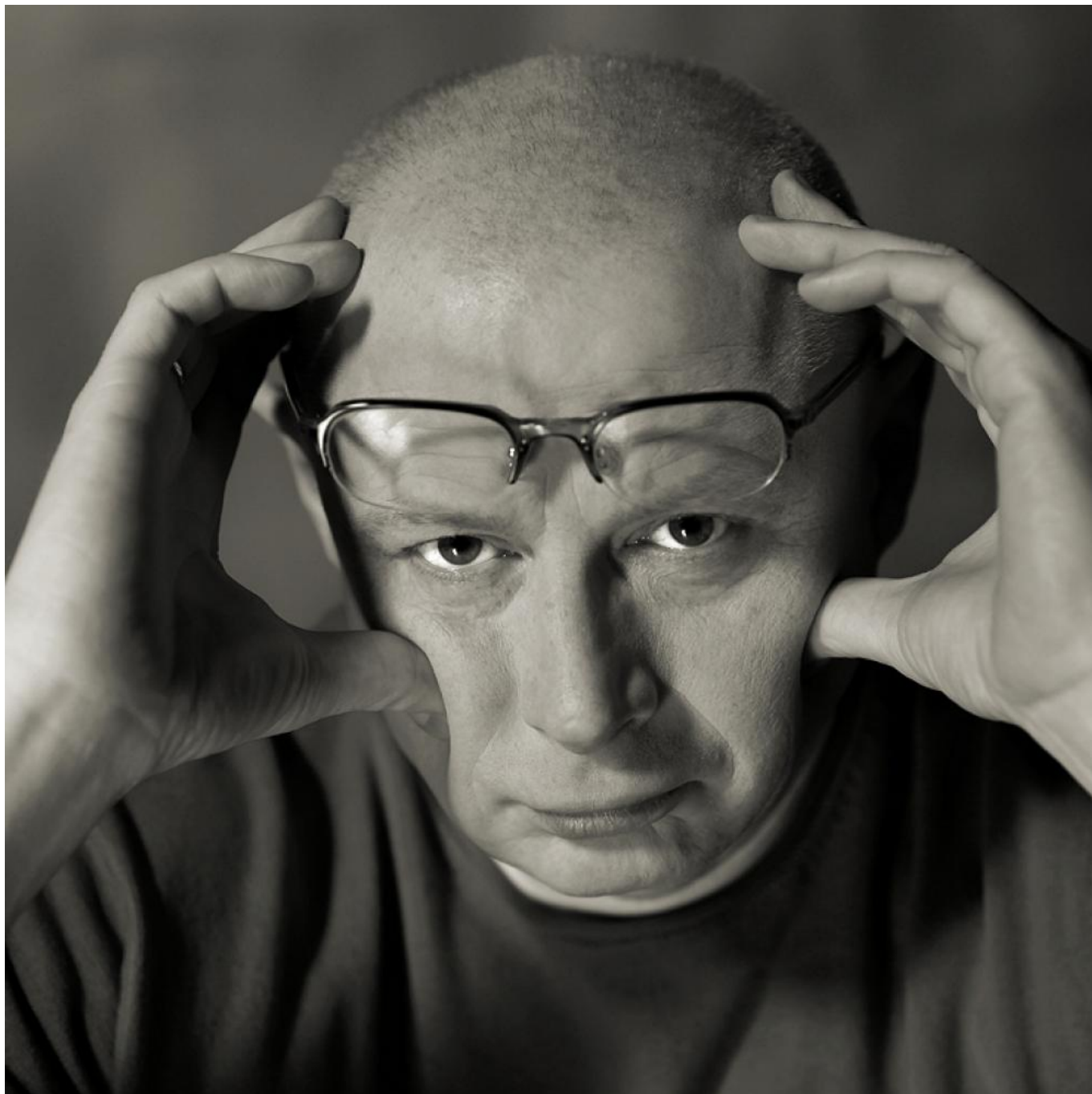
Ta sztuka może powstać tylko w Sopocie, Nowaczyński zresztą parę razy tu przyjeżdżał i złośliwie oceniał multikulturowy świat kurortów. Myślę, że Polacy mają na tyle poczucia humoru, by zdystansować się. Tym bardziej, że dostaje się wszystkim - jest antysemityzm, niezbyt chlubnie mówi się tu o gdańszczanach, sam Nowaczyński nie znosił Galicji. To krotchwila - mamy się pośmiać odrobinę z siebie, odrobinę z Europy. A przy okazji - skłonić do refleksji.

**Premiera Pańskiej sztuki na Festiwalu Wybrzeża Sztuki. Jaka idea przyświeca Festiwalowi? Jaka sztuka, według Pana, jest najbardziej oczekiwana?**

Chciałbym, aby publiczność gdańska mogła zobaczyć to, co zarysowuje się na obecnej mapie polskiego teatru. A najbardziej oczekiwana - pewnie T.E.O.R.E.M.A.T. w reżyserii Grzegorza Jarzyny, sztuka szeroko już komentowana. Serdecznie zapraszam na Festiwal.

**Wywiad ukazał się w drugim numerze magazynu WYBRZEŻA.**

**Przed premierą WILLKOMMEN W ZOPPOTACH - wywiad z Adamem Orzechowskim**



---

Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }